

Sygn. akt VII AGa 487/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VII Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący: SSA Aldona Wapińska

Sędziowie: SA Jan Szachułowicz

SA Ewa Zalewska (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Mikiciuk

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki jawnej w K.

przeciwko (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółce komandytowej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 16 lutego 2017 r., sygn. akt XVI GC 665/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1) w punkcie pierwszym oddala powództwo o zapłatę kwoty 1 874,11 zł (jeden tysiąc osiemset siedemdziesiąt cztery złote i jednaście groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 lipca 2012 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

2) w punkcie drugim zasądza od (...) spółki jawnej w K. na rzecz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółki komandytowej w W. kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. zasądza od (...) spółki jawnej w K. na rzecz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółki komandytowej w W. kwotę 769 zł (siedemset sześćdziesiąt dziewięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VII AGa 487/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18 maja 2015 r. (data stempla pocztowego) (...) spółka jawna z siedzibą w K. (dalej (...), powód) wniósł o zasądzenie na jego rzecz od (...) Spółka z o.o. (...) spółka komandytowa z siedzibą w W. (dalej (...), pozwany) kwoty 1.874,11 zł wraz z ustawowymi odsetkami za zwłokę od szczegółowo wskazanych wierzycieli od 17 listopada

2011 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że strony łączyły umowy handlowe, na podstawie których spółka (...) dostarczała (...) zamówione towary. Na podstawie tychże umów (...) za samo przyjęcie towarów do sklepów potrącał z jego należności kwoty objęte wymienionymi w treści pozwu fakturami oraz notami. Zdaniem spółki (...), pozwany bezprawnie potrącał te kwoty, uszczuplając tym samym należność powoda za sprzedany towar. Nadto, wskazano, że powyższe opłaty były nieekwiwalentne i stanowiły w istocie zapłatę za wejście powoda na rynek. W ocenie powoda, pobrane opłaty nie stanowiły również marży handlowej. W dalszej części pozwu wskazano, że umowy handlowe zostały tak ukształtowane przez (...), iż w przypadku rozpoczęcia i kontynuowania współpracy z pozwanym, obligatoryjnym było podpisanie umowy, w zaproponowanym przez pozwanego kształcie. W przypadku odmowy, (...) nie zawarłby z powodem wskazanych umów. W ocenie powoda, działanie pozwanego jest niezgodne z prawem o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, a także z zasadami współżycia społecznego. Powód wywodził swoje roszczenie z art. 3 oraz art. 15 ust. 1 pkt 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Spółka (...) wskazała także, że zawiadzała pozwanego do próby ugodowej, przerywając tym samym bieg trzyletniego terminu przedawnienia (pозew k. 2 – 6).

Dnia 16 czerwca 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie, XVI Wydział Gospodarczy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym uwzględnił powództwo w całości (k. 311).

(...) Sp. z o.o. (...) Sp. k. wniosła, w przepisany terminie, sprzeciw od nakazu zapłaty, w którym żądała oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według potrójnej stawki z uwagi na znaczny nakład czasu pracy pełnomocnika niezbędny do należytego wyjaśnienia stanu faktycznego i prawnego sprawy oraz stopień jej skomplikowania.

W uzasadnieniu sprzeciwu, pozwana podniosła zarzuty przedawnienia roszczenia oraz braku legitymacji procesowej powoda. W ocenie pozwanej, doszło do przedawnienia wszystkich dochodzonych pozwem roszczeń, albowiem zawiadanie do próby ugodowej, na które powoływał się powód, nie doprowadziło do przerwania biegu terminu przedawnienia. Zdaniem pozwanej, złożony wniosek o zawiadanie do próby ugodowej nie posiadał prawidłowego petitum, to znaczy, że nie precyzował roszczeń powoda w stosunku do pozwanej, a nadto, do wniosku nie zostały dołączone faktury uzasadniające roszczenie powoda. Nadto, podkreślono, iż w niniejszym wniosku wskazano wiele podmiotów oraz zbiorczą wartość wszystkich roszczeń, podczas gdy, dla jego skuteczności, należało załączyć faktury, z których możliwe byłoby ustalenie wysokości roszczeń oraz terminów ich wymagalności. Poza powyższą argumentacją wskazano, że termin przedawnienia roszczenia z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie przedsiębiorstwa sprzedawcy wynosi 2 lata od dnia wymagalności. Pozwany podniósł również zarzut braku legitymacji czynnej po stronie powoda, powołując się na zawartą z (...) sp. z o.o. umowę factoringu. Z uwagi na powyższą umowę, w ocenie pozwanej, spółka (...) nie posiada legitymacji czynnej w procesie, albowiem roszczenia przez nią dochodzone zostały przeniesione w drodze przelewu na faktora ((...) Sp. z o.o.), o czym pozwana została zawiadomiona. Powołano się również na bezskuteczność potrąceń, w sytuacji gdyby przyjąć, że dochodzone wierzytelności miałyby oparcie w czynach niedozwolonych na gruncie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji oraz na brak wykazania wysokości zubożenia powoda w takim wypadku. Dodatkowo, pozwana podniosła brak wykazania istnienia przesłanki „utrudniania dostępu do rynku”. Zdaniem pozwanej, powód nie wykazał, w jaki sposób działania pozwanej były sprzeczne z prawem i dobrymi obyczajami. W odniesieniu do wszystkich not obciążeniowych wymienionych w załącznikach do pozwu wskazano, że zostały one wystawione przez pozwaną w oparciu o pkt 2 umów handlowych z 10 kwietnia 2008 r. i 24 sierpnia 2009 r. oraz treść porozumienia w sprawie treści pieniężnych i stanowiły wyraz swobody umów stron. Powyższe warunki miały być negocjowane przez strony. Na koniec, pozwana podnosiła, że współpracowała z powodem od 1998 roku, a powód nie działał pod żadną jej presją. Twierdzenia powoda w tym zakresie są, zdaniem pozwanej, wytworzone na potrzeby niniejszego postępowania (sprzeciw k.314-333).

W dalszych pismach procesowych strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

Wyrokiem z dnia 16 lutego 2017 roku, sygn. akt XVI GC 665/15, Sąd Okręgowy w Warszawie w punkcie pierwszym sentencji zasądził od (...) sp. z o.o. (...) spółki komandytowej w W. na rzecz (...) spółki jawnej w K. kwotę 1.874,11 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 30 lipca 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, w punkcie drugim sentencji zasądził od (...) sp. z o.o. (...) spółki komandytowej w W. na rzecz (...) spółki jawnej w K. kwotę 711,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 600,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz w punkcie trzecim sentencji oddalił powództwo w pozostałej części.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych.

(...) spółka jawna z siedzibą w K. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej współpracowała z (...) Sp. z o.o. (...) spółką komandytową z siedzibą w W.. Współpraca polegała na tym, że (...) spółka jawna z siedzibą w K. sprzedawała (...) Sp. z o.o. (...) spółce komandytowej z siedzibą w W. artykuły w celu ich odsprzedaży w sklepie wielkopowierzchniowym należącym do tej ostatniej.

W umowie handlowej z dnia 10 kwietnia 2008 r. przewidziano bonus kwartalny warunkowy w wysokości 9% netto płatny pod warunkiem uzyskania lub przekroczenia w kwartale łącznego obrotu wszystkich odbiorców w wysokości 150.000 zł, bonus roczny warunkowy w wysokości 4 % płatny pod warunkiem uzyskania lub przekroczenia w roku kalendarzowym łącznego obrotu wszystkich odbiorców w wysokości 700.000 zł (pkt 2.2 i 2.3.). Płatność należna na rzecz odbiorcy mogła być potrącona z należnością, jaką posiadał wobec powoda, dany odbiorca, bądź też inny odbiorca z grupy. Kompensata przez potrącenie miała być przeprowadzana przez (...) sp. z o.o. W zakresie zaś wypłaty premii pieniężnych wskazano, iż płatne będą w terminie 30 dni od dnia wystawienia not obciążeniowych i będą przyznawane poszczególnym odbiorcom w zależności od poziomu uzyskanego przez nich obrotu (pkt 2.5 - k.118).

Spółka (...) podpisała umowy handlowe i marketingowe z (...), tj. z pozwaną, jak również z poszczególnymi odbiorcami. Spowodowało to wprowadzenie powoda do sieci holdingu i możliwość sprzedaży produktów w poszczególnych sklepach. Współpraca stron trwała przez kilkanaście lat. Propozycje zawierania umów były generowane przez stronę pozwaną i podpisywane były przez członków zarządu powodowej spółki. Negocjacje w sprawie opłat odbywały się raz w roku. Umowy podpisywane były po przedstawieniu przez pozwaną warunków, od których zależało, czy współpraca będzie kontynuowana, czyli od wysokości poszczególnych opłat.

Z tytułu rozliczenia bonusów pozwana wystawiła notę obciążeniową nr (...) tytułem bonusu kwartalnego warunkowego na kwotę 842,67 zł oraz nr (...) tytułem bonusu rocznego warunkowego na kwotę 1.031,44 zł.

Dnia 17 listopada 2011 r. powód złożył w Sądzie Rejonowym dla m. st. Warszawy w Warszawie VIII Wydziału Gospodarczego wniosek o zawiązanie do próby ugodowej, w tym między innymi w stosunku do (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. o zapłatę kwoty 898.986,77 zł. Do wniosku o zawiązanie do próby ugodowej załączono kopię wezwania do zapłaty, wystosowanego do szeregu podmiotów wchodzących w skład grupy m.in. (...), w tym do pozwanej. W wyniku przeprowadzonego postępowania nie doszło do zawarcia przez strony ugody.

W dniu 10 lipca 2013 r. powód zawiadomił pozwaną, że upoważnił firmę (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w S. do odzyskania wierzytelności w kwocie 1.874,11 zł.

Pismem datowanym na 15 lipca 2013 r. (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 2.913,72 zł tytułem wierzytelności stanowiących należności inne niż marża handlowa, potrącone przez stronę pozwaną na zasadach kompensaty. Na przedmiotową kwotę miały się złożyć: kwota roszczenia głównego, tj. 1.874,11 zł oraz odsetki od niej w wysokości 1.039,61 zł. W odpowiedzi na wyżej wymienione wezwanie, pozwana w dniu 22 lipca 2013 r. zwróciła się do (...) S.A. w S. o przedstawienie tytułu prawnego, na podstawie, którego wzywa go zapłaty.

Dnia 1 marca 2007 r. pomiędzy (...) spółką jawną z siedzibą w K., posiadającą status Klienta, a (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., występującą jako (...) doszło do zawarcia umowy faktoringowej, na podstawie której to umowy (...) nabywał wierzytelności Klienta w momencie ich powstania. W zawiadomieniu o

wyżej wskazanej cesji strona powodowa poinformowała, iż na podstawie umowy faktoringowej nr (...) z dnia 1 marca 2007 r. doszło do przelewu wierzytelności przysługujących (...) spółka jawna z siedzibą w K. w stosunku do (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. oraz w stosunku do enumeratywnie wyliczonych spółek. W treści zawiadomienia znalazło się oświadczenie powoda, że przelew wierzytelności dotyczy wierzytelności pozostałych po potrąceniu przez (...) oraz poszczególne spółki wierzytelności przysługujących im w stosunku do (...), a wynikających ze współpracy handlowej, w szczególności po potrąceniu wzajemnych zobowiązań z tytułu faktur korygujących, opłat marketingowych i bonusów. Na wyżej wskazaną cesję (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. wyraziło zgodę.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie załączonych do akt dokumentów, których prawdziwość nie była negowana w toku procesu. Pozostałe dokumenty zgromadzone w aktach sprawy Sąd Okręgowy uznał za nieposiadające istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Nadto, ustalenia faktyczne przez Sąd I instancji zostały poczynione w oparciu o zeznania świadków P. P., J. H. i częściowo A. T. z uwagi na to, że powyższe zeznania były zdaniem Sądu i instancji spójne, logiczne i zgodne z przeprowadzonymi w toku postępowania dowodami z dokumentów i wskazywały na przebieg współpracy pomiędzy stronami postępowania oraz sposób rozliczania się z tego tytułu. Za niewiarygodne Sąd I instancji uznał zeznania świadka A. T. dotyczące możliwości negocjowania umów zawieranych przez strony sporu oraz niezgłaszania przez powoda propozycji współpracy bez udzielania bonusów. W tym zakresie, w ocenie Sądu I instancji, zeznania tego świadka pozostają w sprzeczności z zeznaniami świadka P. P., który stwierdził, że nie było możliwości współpracy z pozwanym bez spełnienia stawianych przez niego warunków odnośnie bonusów, jedynie co udało się wynegocjować powodowi to pozostawienie ich wysokości na dotychczasowym poziomie. Ponadto, Sąd Okręgowy zważył, iż z urzędu jest mu wiadomo, z uwagi na rozpatrywanie kilkunastu podobnych spraw, że negocjowanie warunków współpracy z podmiotami prowadzącymi sklepy wielkopowierzchniowe jest niemożliwe i jeśli dostawca nie wyraża zgody na warunki jednostronnie przedstawione przez odbiorcę, to wówczas dochodzi do zakończenia współpracy.

Sąd I instancji pominął dowód z przesłuchania w charakterze strony powodowej E. G., albowiem osoba ta pomimo prawidłowego wezwania na termin nie stawiała się i nie usprawiedliwiła swojej nieobecności.

W świetle powyższych ustaleń faktycznych, w ocenie Sądu I instancji, powództwo w niniejszej sprawie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy, w pierwszej kolejności, odniósł się do zarzutu braku legitymacji po stronie powoda do dochodzenia roszczeń wynikających z wystawionych faktur i noty obciążeniowej i wskazał, iż upoważnienie inkasowe udzielone przez powoda (...) S.A. w S. dotyczyło przejęcia spłaty od dłużnika, prowadzenia z nim negocjacji w celu dobrowolnej spłaty, a także zawarcia w imieniu (...) ugody, w upoważnieniu ponadto wyraźnie wskazano, że nie przenosi ono wierzytelności na rzecz upoważnionego, wobec czego nie doszło na mocy jego zawarcia do cesji wierzytelności na rzecz (...) S.A. w S.. Wskazany zarzut pozwanego dotyczący braku czynnej legitymacji powoda okazał się więc, w ocenie Sądu I instancji, bezzasadny.

Zdaniem Sądu Okręgowego, za niezasadny również należało uznać zarzut przedawnienia roszczenia. W niniejszej sprawie, jak wskazał Sąd Okręgowy, powód dochodzi roszczenia o zwrot bezprawnie uzyskanych korzyści z tytułu dopuszczenia się przez pozwanego czynu nieuczciwej konkurencji. Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji: „czynem nieuczciwej konkurencji jest działanie sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami, jeżeli zagraża lub narusza interes innego przedsiębiorcy lub klienta”, które może się przejawiać zgodnie z art. 3 ust. 2 u.z.n.k. m.in. w utrudnianiu dostępu do rynku zdefiniowanym w art. 15 ustawy. Stosownie do treści art. 15 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (t. j.: Dz. U. z 2003 r. nr 153, poz. 1503, ze zm. – dalej: „u.z.n.k.”) czynem nieuczciwej konkurencji jest utrudnianie innym przedsiębiorcom dostępu do rynku poprzez pobieranie innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży. Sąd I instancji zwrócił uwagę na to, iż dochodzone w niniejszej sprawie roszczenie ma swoje źródło nie w umowie stron (czy to handlowej, czy marketingowej), a wynika z czynu niedozwolonego, jakim jest czyn nieuczciwej konkurencji, polegający na pobieraniu innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży, zgodnie z regulacjami ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. W ocenie Sądu I instancji, zastosowanie, w niniejszej sprawie, ma zatem 3-letni termin

przedawnienia roszczeń z tytułu nieuczciwej konkurencji, określony w art. 20 ustawy, zgodnie z którym roszczenia z tytułu czynów nieuczciwej konkurencji ulegają przedawnieniu z upływem lat trzech. Bieg przedawnienia rozpoczyna się oddzielnie co do każdego naruszenia. Jak wskazał Sąd I instancji, należało przyjąć, że w stosunku do wszystkich majątkowych roszczeń opartych na ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji przedawnienie rozpoczyna swój bieg z chwilą, gdy poszkodowany dowiedział się o czynie nieuczciwej konkurencji i o osobie ponoszącej odpowiedzialność za jego popełnienie.

Bieg terminu w niniejszej sprawie rozpoczął się, w ocenie Sądu Okręgowego, od chwili powstania po stronie powoda roszczenia o zwrot uzyskanych przez pozwaną korzyści, a więc od chwili powstania po stronie pozwanej przysporzenia na skutek dopuszczenia się czynu nieuczciwej konkurencji. Zdaniem Sądu I instancji, przysporzenie zaś po stronie pozwanej nastąpiło każdorazowo w chwili zatrzymania części należnego powodowi wynagrodzenia. Za datę początkową biegu terminu przedawnienia, w niniejszej sprawie, należało zatem uznać, w przekonaniu Sądu Okręgowego, chwilę kompensaty zobowiązania pozwanego, z jego należnością wobec powoda z tytułu sprzedaży towaru. Jak wskazał Sąd Okręgowy, noty obciążeniowe zostały wystawione przez stronę pozwaną w dniach 10 lutego 2009 roku (k. 142) i 12 marca 2009 roku (k. 209). W każdej z wyżej wymienionych not obciążeniowych jako termin płatności wskazano 30 dni. Okolicznością bezsporną w sprawie, zdaniem Sądu I instancji, był fakt, że wszystkie należności pozwanego zostały skompensowane z należnościami powoda za dostarczone towary. Jak wynika z akt sprawy, ostatnie potrącenie miało miejsce w dniu 30 kwietnia 2010 roku (k. 210), a zatem najpóźniejsze z dochodzonych roszczeń, na co wskazał Sąd Okręgowy w toku swojego wyводу, uległyby przedawnieniu w dniu 1 maja 2013 roku.

W konsekwencji powyższego, Sąd Okręgowy zważył, iż biorąc pod uwagę, że pozew w niniejszej sprawie został złożony w dniu 18 maja 2015 r. roszczenia powoda objęte powództwem uległyby przedawnieniu, gdyby powód nie wystąpił z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej.

W ocenie Sądu I instancji, chybione jest stanowisko strony pozwanej, jakoby wniosek o zawezwanie do próby ugodowej z dnia 17 listopada 2011 r. złożony do Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie nie przerwał biegu przedawnienia wymienionych wyżej roszczeń. Sąd I instancji podzielił stanowisko powoda, iż zawezwanie do próby ugodowej przerwało bieg przedawnienia, gdyż, co prawda, wniosek nie precyzował roszczeń powoda w stosunku do pozwanego, ale takie sprecyzowanie, w przekonaniu Sądu I instancji znalazło się w piśmie z dnia 20 lipca 2012 roku. Sąd Okręgowy argumentował, iż z treści tegoż pisma da się wywieść, że roszczenia objęte niniejszym powództwem objęte były również wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej.

W kontekście powyższych rozważań, Sąd Okręgowy wskazał, opierając się na treści wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2009 r. (sygn. akt II CSK 259/09), że zawezwanie do próby ugodowej przerywa bieg terminu przedawnienia na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.c., jedynie co do wierzytelności w zawezwaniu tym określonych, tak co do przedmiotu żądania, jak i wysokości. Nie przerywa zaś co do innych roszczeń, które mogą wynikać z tego samego stosunku prawnego, ani ponad kwotę w zawezwaniu określoną. Nie ma bowiem podstaw do tego, aby czynność zmierzająca do dochodzenia roszczeń, jaką jest niewątpliwie zawezwanie do próby ugodowej, w aspekcie zdarzenia przerywającego bieg terminu przedawnienia, traktować inaczej niż czynność polegającą na wniesieniu pozwu.

Odnosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, Sąd Okręgowy podkreślił, że powód w piśmie z dnia 20 lipca 2012 roku (k. 479-480) złożonym w toku postępowania w przedmiocie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej wskazał, jakich kwot i z jakiego tytułu domaga się od poszczególnych podmiotów (k. 481). Jak wskazał Sąd Okręgowy, pod pozycją 32 wnioskodawca określił, że domaga się od pozwanego kwoty 842,67 zł tytułem nienależnie pobranego bonusu bezwarunkowego 9% oraz kwoty 1.031,44 zł tytułem nienależnie pobranego bonusu warunkowego 4%. Sąd I instancji zwrócił uwagę, że obie wspomniane kwoty zgodne są z tymi dochodzonymi w niniejszym postępowaniu. Co więcej, jak zauważył Sąd Okręgowy, w toku postępowania o zawezwanie do próby ugodowej pozwany nie podnosił okoliczności, że roszczenie określone we wniosku nie jest dostatecznie precyzyjne i w związku z tym, nie wie o jakie należności i z jakiego tytułu chodzi. Sąd Okręgowy w swoim wywodzie zwrócił również uwagę na to, że pozwany od razu nie wykluczył zawarcia ugody, a strony prowadziły rozmowy mające doprowadzić do zawarcia ugody. W przekonaniu

Sądu I instancji takim zachowaniem pozwany potwierdził zatem, że wiedział w sprawie jakich należności prowadzi rozmowy ugodowe.

Wobec powyższego, w ocenie Sądu I instancji, wnioszek o zawezwanie próby ugodowej przerwał bieg przedawnienia dochodzonych roszczeń.

W dalszym wywodzie, Sąd Okręgowy wskazał, że w niniejszej sprawie powód dochodzi roszczenia o zwrot bezprawnie uzyskanych korzyści z tytułu dokonania przez pozwanego czynu nieuczciwej konkurencji. Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji: „czynem nieuczciwej konkurencji jest działanie sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami, jeżeli zagraża lub narusza interes innego przedsiębiorcy lub klienta”, które może się przejawiać zgodnie z art. 3 ust. 2 u.z.n.k. m.in. w utrudnianiu dostępu do rynku zdefiniowanym w art. 15 ustawy. Stosownie do treści art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. czynem nieuczciwej konkurencji jest utrudnianie innym przedsiębiorcom dostępu do rynku poprzez pobieranie innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży. Jak wskazał Sąd Okręgowy dochodzone w niniejszej sprawie roszczenie ma swoje źródło, nie w umowie stron (czy to handlowej, czy marketingowej), a wynika z czynu niedozwolonego, jakim jest czyn nieuczciwej konkurencji, polegający na pobieraniu innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży, zgodnie z regulacjami ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Sąd Okręgowy podniósł, iż regulacja ta została wprowadzona w związku ze stwierdzeniem praktyki pobierania przez sklepy wielkopowierzchniowe od dostawców szczególnych opłat, w tym zwłaszcza za samo wejście do sieci, za reklamę i promocję towarów, za miejsce ekspozycji towarów oraz za wprowadzenie towaru do sieci informatycznej. Celem tego przepisu, co podkreślił Sąd Okręgowy, jest wyeliminowanie sytuacji, w której zawarcie umowy sprzedaży zależy od dodatkowego świadczenia pieniężnego po stronie sprzedawcy. Nie oznacza to, w ocenie Sądu Okręgowego, że pomiędzy sprzedawcą, a kupującym niedopuszczalne jest nawiązywanie relacji umownych, w których po stronie sprzedawcy istnieje obowiązek świadczenia pieniężnego, jednakże pod warunkiem, że ekwiwalentem tego świadczenia jest świadczenie kupującego, inne niż sprzedaż towaru zakupionego od sprzedawcy. Sąd Okręgowy wskazał, iż przedsiębiorca nabywający towar do dalszej odsprzedaży musi spełniać na rzecz zbywcy świadczenia niezwiązane z realizacją własnego interesu dotyczącego przedmiotu umowy i niezwiązane ze standardową sprzedażą towarów finalnym odbiorcom, np. na życzenie dostawcy umieszcza w sklepie reklamy o treści przez niego określonej lub z nim uzgodnionej, albo dokonuje szczególnej akcji promocyjnej. Ciężar udowodnienia okoliczności, które miałyby wyłączyć kwalifikację określonego świadczenia, jako świadczenia niedopuszczalnego w świetle omawianej regulacji, spoczywa, co podkreślił Sąd I instancji, na przedsiębiorcy, który twierdzi, że omawiane unormowanie nie ma zastosowania.

Na wstępie Sąd Okręgowy zaznaczył, że w każdym przypadku pobierania innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży dochodzi do popełnienia czynu nieuczciwej konkurencji. Podzielając wywód zawarty w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 20 grudnia 2011r., I ACa 601/11, Sąd Okręgowy wskazał, że z brzmienia przepisu art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. wynika, że nie jest potrzebne dodatkowe wykazywanie, czy w następstwie pobrania dodatkowych opłat miało miejsce utrudnienie dostępu do rynku, bowiem sam ustawodawca zakwalifikował takie działanie, jako utrudniające dostęp do rynku, co znalazło potwierdzenie w orzecznictwie. Dodatkowo, Sąd Okręgowy podkreślił, że samo nałożenie przez kupującego na dostawcę lub sprzedającego obowiązku uiszczenia dodatkowych opłat, jako warunku dokonywania zakupu, stanowi utrudnienie dostępu do rynku w rozumieniu rynku kreowanego przez klientów tego kupującego.

Sąd Okręgowy podniósł, iż użyte w treści art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. pojęcie „marża handlowa” oznacza, w przypadku umów sprzedaży i dostawy, różnicę pomiędzy uzyskaną przez kupującego ceną odsprzedaży, a ceną zakupu. Zawarty w powołanym przepisie zakaz pobierania innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży, w ocenie Sądu I instancji, wskazuje, iż strony umowy sprzedaży powinny ograniczyć się zasadniczo do ustalenia wysokości marży, czy ceny zbywanego towaru (bez znaczenia w omawianym kontekście jest, co wskazał Sąd Okręgowy, ich wysokość).

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy poddał ocenie zasadność obciążania sprzedawcy przez kupującego bonusami za osiągnięcie określonego poziomu obrotu w danym kwartale i roku.

Zdaniem Sądu Okręgowego, kluczowe znaczenie miało jednakże – przy dokonywaniu oceny stosunku umownego łączącego strony – ustalenie, czy powód swobodnie zdecydował się na udzielenie bonusów, tj. czy mógł z nich zrezygnować bez utraty zamówień ze strony pozwanego oraz ściśle związany z tym fakt wpływu sprzedawcy na warunki umowy w tym zakresie. Sąd Okręgowy, na podstawie zeznań P. P. – przy uwzględnieniu zasad logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego (w tym wynikającego, jak wskazał Sąd Okręgowy, z rozpoznawania innych analogicznych spraw) ustalił, iż powód w rzeczywistości nie miał realnych możliwości rezygnacji z bonusów pod rygorem zerwania z nim współpracy. Powód, chcąc skorzystać z możliwości dotarcia do konsumentów, będących odbiorcami jego towarów, z uwagi na duży udział w tym rynku sklepów i hurtowni wielkopowierzchniowych, w ocenie Sądu I instancji, był zmuszony do zaakceptowania określonych przez pozwaną warunków współpracy. Jak argumentował Sąd Okręgowy, aby osiągnąć zyski, powód był zmuszony przyjąć wymagania finansowe pozwanej.

Mając na uwadze okoliczności niniejszej sprawy, Sąd I instancji za czyn nieuczciwej konkurencji stypizowany w art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. uznał pobieranie przez pozwaną bonusów potransakcyjnych.

Dalej, Sąd Okręgowy wskazał, iż w sprzeciwie od nakazu zapłaty podniesiono, że konstrukcja premii czy rabatów została przewidziana przez ustawodawcę m.in. w art. 615 k.c., co w rezultacie oznacza, że ustawodawca akceptuje tę praktykę obrotu gospodarczego, a zatem jest ona dopuszczalna i jako taka nie może być kwalifikowana jak czyn nieuczciwej konkurencji. Sąd I instancji - nie kwestionując stanowiska pozwanego, zgodnie z którym udzielanie odbiorcy przez dostawcę rabatu jest dopuszczalne na gruncie polskiego prawa – uznał jednocześnie, że przy ocenie, czy w konkretnym przypadku udzielenie takiego rabatu było dopuszczalne, należy odnieść się do realiów konkretnej sprawy.

Zdaniem Sądu Okręgowego, o niedozwolonym charakterze opłat pobieranych przez pozwaną pod nazwą bonusów w niniejszej sprawie, świadczy przede wszystkim sposób ich pobrania. W ocenie Sądu I instancji, gdyby uznać, że opłaty te stanowiły rabat udzielany dobrowolnie przez dostawcę, to dostawca powinien go, zdaniem Sądu, udzielić np. na fakturze lub poprzez korektę do uprzednio wystawionej faktury. Tymczasem w rozpoznawanej sprawie, jak wskazał Sąd I instancji, rabaty były naliczane samodzielnie przez odbiorcę, a dostawca był nimi obciążony na podstawie wystawionych przez pozwaną not obciążeniowych, co – zdaniem Sądu I instancji - uprawnia do stwierdzenia, że nie był to rodzaj upustu udzielanego przez sprzedawcę, lecz opłata pobierana przez pozwaną, której wysokość była uzależniona od wielkości obrotu osiągniętego w oznaczonym okresie. Wątpliwości Sądu Okręgowego wzbudził też fakt, że przy ustalaniu podstawy wymiaru bonusu brano była pod uwagę wielkość obrotu ze wszystkimi odbiorcami (tj. wszystkimi spółkami z grupy M. (...) (...)), a nie wielkość obrotu z pozwaną spółką, a rabat był naliczany kwartalnie i rocznie. W ocenie Sądu Okręgowego, oznaczało to w konsekwencji, że ta sama kwota była wielokrotnie uwzględniana przy ustalaniu podstawy wymiaru bonusu. Wielkość obrotu osiągniętego w danym kwartale uwzględniana była przy ustaleniu bonusu kwartalnego i bonusu rocznego. Dodatkowo, jak wskazał Sąd I Instancji - mimo iż, bonus pomniejszał należną sprzedawcy cenę sprzedaży – nie był on brany pod uwagę przy ustalaniu wielkości obrotu stanowiącej podstawę naliczania tego bonusu (nie pomniejszał podstawy wymiaru bonusów), powodując tym samym wzrost wielkości pobranych tytułem bonusów opłat. Konkludując, Sąd Okręgowy wskazał, że ten sam obrót stanowił podstawę do naliczania wszystkich wyżej wskazanych rodzajów bonusów przez wszystkie spółki z grupy M. (...) (...), do których powód sprzedawał swoje towary, niezależnie od wielkości sprzedaży do poszczególnych spółek.

W rozpoznawanej sprawie Sąd I instancji nie dopatrył się po stronie pozwanej spółki wykonywania jakichkolwiek usług, za które pozwanej należne byłoby wynagrodzenie (w postaci tzw. bonusów). Zdaniem Sądu Okręgowego, przytoczona argumentacja prowadziła do wniosku, iż wyżej wskazane opłaty (pomimo nazwania ich bonusami oraz uzależnienia od wielkości obrotu) stanowiły niedozwolone opłaty, o których mowa w art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k.

W tym zakresie Sąd Okręgowy wskazał również na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 20 lutego 2014 roku (sygn. akt I CSK 236/13), iż wobec swobody określenia ceny płaconej przez kupującego (art. 353¹ k.c.) i

możliwości jej oznaczenia poprzez wskazanie (jak należy sądzić podstaw do jej ustalenia zgodnie art. 536 § 1 k.c.) w pojęciu marży handlowej mieszczą się wszelkie, choćby minimalne, nadwyżki ceny kupna nad kosztami i zyskiem przedsiębiorcy. Nie wynika też z tej definicji, aby marża musiała stanowić wielkość stałą. Praktyka gospodarcza ukształtowała zasady oferowania towarów na korzystniejszych zasadach w wypadku, gdy transakcja przybiera większe rozmiary (...). Zasadniczo, więc zbywanie większej ilości towaru po niższej cenie nie stanowi działań sugerujących naruszenie reguł konkurencji. (...) Konstrukcyjnie upust cenowy i premia pieniężna stanowiące (...) skutki osiągnięcia oznaczonego poziomu obrotów odpowiadały pojęciu tzw. rabatu posprzedażowego i prowadziły do obniżenia przez powoda ceny dostarczanych towarów.

Jednak, odnosząc się do powyższego wyroku, Sąd Okręgowy wskazał, iż w okolicznościach niniejszej sprawy, nie mógł uznać by premie pobierane przez pozwaną mogły być zakwalifikowane jako rabat posprzedażowy.

W przekonaniu Sądu Okręgowego, warunek aktualizujący obowiązek uiszczenia bonusów w świetle faktycznie realizowanych uprzednio obrotów był całkowicie fikcyjny i nie miał nic wspólnego z praktyką gospodarczą dopuszczającą oferowanie towarów na korzystniejszych zasadach w wypadku, gdy transakcja przybiera większe rozmiary. W rezultacie, Sąd Okręgowy uznał opłaty w postaci bonusów za niedozwolone opłaty półkowe.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy wyżej wskazane opłaty zakwalifikował na podstawie art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. Jednocześnie Sąd I instancji podkreślił, iż powyższe rozważania dowodzą, że pobieranie przez pozwaną spółkę opisanych opłat było sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz prawem, jednocześnie naruszając interes innego przedsiębiorcy (powoda). Tym samym zachowanie pozwanej, w ocenie Sądu Okręgowego, wyczerpuje znamiona czynu opisanego w art. 3 u.z.n.k.

W dalszej części wyводу, Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska pozwanej zawartego w sprzeciwie od nakazu zapłaty, a odnoszącego się do argumentu, iż powód nie wykazał, że poniósł szkodę w wysokości odpowiadającej wartości wskazanej w pozwie, w szczególności, że pozwana pobrała od niego kwoty dochodzone pozwem, czemu pozwana konsekwentnie zaprzeczała, czy to w drodze przelewu dokonanego przez powoda, czy też w drodze kompensaty. Pozwana zauważyła, że powód na podstawie umowy faktoringowej z 1 marca 2007 roku przelał na rzecz (...) sp. z o.o. wierzytelności przysługujące m.in. w stosunku do pozwanej. Wskutek tego pozwana była zobligowana do dokonywania wszelkich płatności z tytułu wystawionych przez powoda faktur sprzedażowych na rachunek faktora. Biorąc pod uwagę, że wierzytelności przechodziły na faktora w momencie ich powstania – potrącenia były dokonywane wobec faktora, a nie powoda. Tym samym, zdaniem pozwanej, powód nie wykazał, by na skutek działań pozwanej podniósł szkodę w wysokości wskazanej w pozwie

Zdaniem Sadu Okręgowego z tym stanowiskiem nie można było się zgodzić, ponieważ z treści zawiadomienia o cesji wynika, że przelew dotyczył wierzytelności pozostałych po potrąceniu przez (...) i poszczególne spółki wierzytelności przysługujących im w stosunku do powoda ze współpracy handlowej, w szczególności po potrąceniu wzajemnych zobowiązań z tytułu faktur korygujących, opłat marketingowych i bonusów (k. 346).

Reasumując, Sąd Okręgowy uznał, że pozwana dopuściła się czynu nieuczciwej konkurencji, określonego w art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. Zgodnie zaś z art. 18 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k. w razie dokonania czynu nieuczciwej konkurencji, przedsiębiorca, którego interes został zagrożony lub naruszony, może żądać wydania bezpodstawnie uzyskanych korzyści na zasadach ogólnych. Jak wskazał Sąd Okręgowy, powyższe roszczenie ma na celu przywrócenie stanu równowagi majątkowej zachwianej wskutek dopuszczenia się przez przedsiębiorcę czynu nieuczciwej konkurencji kosztem innego przedsiębiorcy. W związku z powyższym Sąd I instancji uznał za zasadne zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 1.874,11 zł tytułem zwrotu uzyskanych przez pozwaną kosztem powoda korzyści w postaci opłat nienależnie pobranych od strony powodowej.

O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., zgodnie, z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Jak wskazał Sąd I instancji, żądanie powodowej spółki miało podstawę w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu, zgodnie z brzmieniem art. 18 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k. Roszczenie takie ma charakter bezterminowy i dopiero wezwanie wierzyciela skierowane do dłużnika (art. 455 k.c.) przekształca je w terminowe. Zatem, jak wskazał Sąd Okręgowy, odsetek za opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia pieniężnego, na podstawie art. 481 k.c., wierzyciel może żądać dopiero od dnia, w którym dłużnik po jego wezwaniu winien dług uiścić. W ocenie Sądu Okręgowego, pierwszym wezwaniem do zapłaty skierowanym do pozwanego było pismo z dnia 20 lipca 2012 roku precyzujące wysokość roszczenia dochodzonego od pozwanego w toku postępowania o zawezwanie do próby ugodowej (k. 479-482). W tej sytuacji, Sąd Okręgowy przyjął, że powodowi należą się odsetki od dnia 30 lipca 2012 roku, a nie jak wskazano w pozwie od 17 listopada 2011 roku.

Sąd I instancji zasądził kwotę dochodzoną pozwem wraz z odsetkami od 30 lipca 2012 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku w wysokości określonej w art. 481 § 2 k.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji z dnia 9 października 2015 roku (ustawa z dnia 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw), a od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty zgodnie z art. 481 § 1 kc w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2016 roku.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i obciążył nimi pozwaną jako stronę, która przegrała proces.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiodła pozwana, zaskarżając je w części uwzględniającej powództwo i zasądzającej od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.874,11 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 lipca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz w części dotyczącej rozstrzygnięcia o kosztach procesu (punkt 1 i 2 wyroku).

Zaskarżonemu wyrokowi na podstawie art. 368 § 1 pkt 2 k.p.c. pozwana zarzuciła:

1. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na wynik postępowania, to jest art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów zebranych w sprawie niezgodnie z ich treścią, jak również z naruszeniem zasady wszechstronnej oceny materiału dowodowego, prowadzące do wskazanych poniżej błędnych ustaleń faktycznych, iż:

a) specyfikacje płatności z k. 143-149 i 210-216, faktury sprzedażowe k. 150-208 i 217-257 potwierdzają pobranie przez pozwaną od powoda kwoty dochodzonej pozwem, podczas gdy dokumenty te potwierdzają dokonanie potrąceń (kompensat) wyłącznie między pozwaną i (...) sp. z o.o.,

b) powód nie miał możliwości kontynuowania współpracy w zakresie dostaw towarów bez wyrażenia zgody na dodatkowe opłaty przewidziane w umowie handlowej i marketingowej, podczas gdy - co wynika z zebranego materiału dowodowego, umowy były negocjowane i nigdy nie padła propozycja ze strony powoda prowadzenia współpracy z pominięciem bonusów (premię pieniężnych),

c) bonusy nie mogły być potraktowane przez strony jako rabaty handlowe, podczas gdy w aktach sprawy znajduje się „Porozumienie w sprawie premii pieniężnych” (k. 96-100), którego preambuła wyraźnie wskazuje na cel pobierania premii pieniężnych, jakim jest obniżenie marży zysku,

2. naruszenie prawa materialnego, to jest:

a) art. 20 u.z.n.k. w zw. z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie w sprawie i uznanie, że wnioski o zawezwanie do próby ugodowej z dnia 17.11.2011 r., złożony w Sądzie Rejonowym dla m.st. Warszawy w Warszawie przerwał bieg przedawnienia roszczeń powoda, co doprowadziło do błędnego uznania przez Sąd I instancji, że dochodzone przez powoda roszczenia nie uległy przedawnieniu, podczas gdy opisany wniosek nie przerwał biegu przedawnienia,

b) art. 18 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k. w zw. z art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że po stronie powoda nastąpiło zubożenie w postaci otrzymania wynagrodzenia mniejszego niż było mu należne, podczas gdy pozwana zaprzeczyła, że pobrała od powoda należności dochodzone w tym postępowaniu, powód nie przedstawił żadnego dowodu na okoliczność zapłacenia pozwanej należności objętych pozwem, w szczególności na okoliczność potrącenia wierzytelności pozwanej z tytułu bonusów z wierzytelnościami powoda z tytułu faktur sprzedażowych, wierzytelności te zostały potrącone wobec faktora jako podmiotu trzeciego, a tym samym powód nie udowodnił swojego roszczenia zarówno co do zasady, jak i co do wysokości,

c) art. 65 k.c. poprzez błędną wykładnię § 3 ust. 1 umowy faktoringu nr (...) z 1 marca 2007 r., zawartej pomiędzy powodem, a spółką (...) sp. z o.o. i przyjęcie, że przelew dotyczył wierzytelności pozostałych po potrąceniu przez (...) i poszczególne spółki wierzytelności przysługujących im w stosunku do powoda ze współpracy handlowej, w szczególności po potrąceniu wzajemnych zobowiązań z tytułu bonusów, podczas gdy przelew dotyczył wszystkich wierzytelności powoda w stosunku do pozwanej z tytułu sprzedaży towarów,

d) art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że odsetki należą się powodowi po upływie 10 dni od złożenia w toku posiedzenia pojednawczego pisma rzekomo precyzującego roszczenie powoda, podczas gdy powód może domagać się odsetek najwcześniej od dnia doręczenia pozwanej pozwu,

e) art. 15 ust. 1 pkt. 4 u.z.n.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że opłata, jaką pozwana naliczała powodowi z tytułu bonusów (premii pieniężnych), obliczana jako procent od wartości zakupionego towaru, jest inną niż marża handlowa opłatą za przyjęcie towaru do sprzedaży, podczas gdy w rzeczywistości jest to upust od ceny nabycia towarów, a więc czynnik cenotwórczy wpływający na wysokość marży handlowej uzyskiwanej przez kupującego,

f) art. 15 ust. 1 pkt. 4 u.z.n.k. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że z przepisu tego wynika, iż w każdym przypadku pobierania za przyjęcie towaru do sprzedaży opłat innych niż marża handlowa dochodzi do popełnienia czynu nieuczciwej konkurencji, tj. utrudniania innym przedsiębiorcom dostępu do rynku, podczas gdy ze wskazanego przepisu nie wynikają takie wnioski,

g) art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. w zw. z art. 6 k.c. poprzez zasądzenie kwot żądanych w pozwie mimo braku wykazania przez powoda utrudnienia mu przez pozwaną dostępu do rynku.

Wskazując na powyższe zarzuty, pozwana na podstawie art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c. i art. 386 § 1 k.p.c. wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa także co do kwoty 1.874,11 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 lipca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według potrójnej stawki przewidzianej we właściwych przepisach, z uwagi na znaczny nakład czasu pracy pełnomocnika niezbędny do należytego wyjaśnienia stanu faktycznego i prawnego sprawy oraz stopień jej skomplikowania.

Powód w odpowiedzi na apelację wniosł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należało rozważyć wywodzone w apelacji zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego, jak i materialnego, co do nie uwzględnionego przez Sąd Okręgowy zarzutu przedawnienia dochodzonego roszczenia o zwrot bezprawnie uzyskanych korzyści z tytułu dopuszczenia się przez pozwanego czynu nieuczciwej konkurencji. Należy wskazać, że przedawnienie roszczenia opartego na podstawie art. 18 ust. 1 pkt 5 w zw. z art. 15 ust. 1 pkt 4

u.z.n.k. reguluje z art. 20 u.z.n.k. (w brzmieniu, które miało zastosowanie) zgodnie z którym roszczenia z tytułu czynów nieuczciwej konkurencji ulegają przedawnieniu z upływem lat trzech. Bieg przedawnienia rozpoczyna się oddzielnie co do każdego naruszenia. Przepis art. 442 k.c. stosuje się odpowiednio. Co prawda art. 442 k.c. został uchylony i od dnia 10 sierpnia 2007 r. zastąpiony przepisem art. 442¹ k.c., niemniej unormowanie zawarte w uchylonym art. 442 k.c. zostało przeniesione do art. 442¹ k.c., a zatem przepis ten powinien być stosowany na zasadzie analogii. Co więcej, zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. 2007, nr 80, poz. 538), do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie tej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ k.c. Odwołanie się do tego przepisu oznacza, że wskazany w art. 20 u.z.n.k. trzyletni termin przedawnienia jest liczony od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie (o popełnieniu czynu nieuczciwej konkurencji) i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Sąd Okręgowy trafnie uznał, że przy założeniu, iż pozwany dopuszczał się czynów nieuczciwej konkurencji wobec powoda ten dowiadywał się o szkodzie i osobie odpowiedzialnej za szkodę każdorazowo z chwilą zatrzymania części należnego mu wynagrodzenia tj. chwili dokonywania kompensaty wynagrodzenia powoda z tzw. opłatami półkowymi (zob. wyrok SA w Warszawie z dnia 12 lutego 2009 r., I ACa 808/08, niepubl.). Z dniem dowiedzenia się o kompensacie powód dowiadywał się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, a więc zastosowanie znajdował art. 120 § 1 zd. 2 k.c.

Należności z not obciążeniowych objętych niniejszym powództwem, są to noty wystawione przez stronę pozwaną w dniu 10 lutego 2009 r. (nota z tytułu bonusu kwartalnego warunkowego 9% na kwotę 842,67 zł k. 142) i w dniu 12 marca 2009 r. (nota z tytułu bonusu rocznego warunkowego 4% na kwotę 1.031,44 zł k.209). Wskazywały one każdorazowo 30 dniowy termin płatności i jak wynika z akt sprawy potrącenie dotyczące pierwszej z ww. not miało miejsce w dniu 31 marca 2009 r. (k. 143), a drugiej w dniu 30 kwietnia 2009 r. (k. 210). Powód nie kwestionował tego, że w tych datach wiedział już o dokonaniu powyższych kompensat, a zatem dochodzone roszczenia uległyby trzyletniemu terminowi przedawnienia odpowiednio w dniu 1 kwietnia 2012 r. i w dniu 1 maja 2012 r. Skoro pozew w niniejszej sprawie został złożony w dniu 18 maja 2015 r., to roszczenia powoda objęte powództwem należałoby uznać za przedawnione.

Powód jednak twierdził, że doszło do przerwania biegu przedawnienia zgłoszonych w pozwie roszczeń w wyniku złożenia przez niego wniosku o zawezwanie do próby ugodowej z dnia 17 listopada 2011 r., co miało miejsce w dniu 21 listopada 2011 r., gdyż w tej dacie wniosek ten został wniesiony do Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy.

Sąd Okręgowy przyjął, że powyższy wniosek przerwał bieg przedawnienia. W ocenie Sądu I instancji, chybione było stanowisko strony pozwanej, jakoby ww. wniosek o zawezwanie do próby ugodowej nie przerwał biegu przedawnienia wymienionych wyżej roszczeń. Sąd I instancji podzielił stanowisko powoda, iż zawezwanie do próby ugodowej przerwało bieg przedawnienia, gdyż co prawda wniosek nie precyzował roszczeń powoda w stosunku do pozwanego, ale takie sprecyzowanie, w przekonaniu Sądu I instancji znalazło się w piśmie z dnia 20 lipca 2012 roku. Sąd Okręgowy argumentował, iż z treści tegoż pisma da się wywieść, że roszczenia objęte niniejszym powództwem objęte były również wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej.

W tym jednak kontekście pozwany w apelacji sformułował zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 20 u.z.n.k. w zw. z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie w sprawie i uznanie, że wniosek o zawezwanie do próby ugodowej z dnia 17.11.2011 r., złożony w Sądzie Rejonowym dla m.st. Warszawy w Warszawie przerwał bieg przedawnienia roszczeń powoda, co doprowadziło do błędnego uznania przez Sąd I instancji, że dochodzone przez powoda roszczenia nie uległy przedawnieniu, podczas gdy opisany wniosek nie przerwał biegu przedawnienia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w składzie jak rozpoznający niniejszą sprawę ww. zarzut zasługuje na uwzględnienie, gdyż Sąd I instancji w sposób nieprawidłowy ocenił treść wniosku o zawezwanie do próby ugody, a w konsekwencji niezasadnie uznał, że tak sformułowany wniosek mógł doprowadzić do przerwania biegu przedawnienia roszczenia objętego żądaniem pozwu.

Uzasadniając powyższe stanowisko na wstępie należy przypomnieć, że z ugruntowanego już orzecznictwa Sądu Najwyższego, w tym wyroku z dnia 20 lipca 2017 r. I CSK 716/16, niepubl., wynika, że zawezwanie do próby

ugodowej przerywa bieg terminu przedawnienia na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.c., ale jedynie co do wierzytelności w zawezwaniu tym precyzyjnie określonej zarówno co do przedmiotu, jak i jej wysokości. Zawezwanie do próby ugodowej musi odpowiadać podmiotowo i przedmiotowo żądaniu zgłoszonemu w pozwie. Spełnienie powyższych wymogów ma zasadnicze znaczenie, albowiem bez ich dochowania nie można byłoby wiązać z zawezwaniem do próby ugodowej skutku w postaci przerwy biegu przedawnienia roszczenia, w przypadku gdy z zawezwania nie wynika, z jakimi roszczeniami występuje wnioskodawca (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 238/06).

W ocenie Sądu Apelacyjnego rozpoznającego niniejszą sprawę, złożony przez powoda uprzednio wniosek o zawezwanie do próby ugody nie spełniał tak postawionych wymogów. Przede wszystkim należy przypomnieć, że wniosek ten wskazywał 47 uczestników, zaś w jego petitum wnioskodawca żądał zawezwania uczestników postępowania do próby ugodowej w sprawie o zapłatę kwoty 898.986,77 zł. Już powyższe sformułowanie budzi zasadnicze wątpliwości. Aczkolwiek jednym z przeciwników wzywającego była spółka będąca pozwanym w niniejszej sprawie, to jednak na podstawie tak sformułowanego wniosku nie można ustalić o zawarcie ugody, co do jakiej kwoty została ona wezwana. W uzasadnieniu wniosku o zawezwanie do próby ugody podano, że przeciwnicy wniosku obciążali (...) spółka jawna opłatami typu: premia za zrealizowany obrót, wynagrodzenie za usługi marketingowe oraz wynagrodzenie związane z otwarciem sklepów, bonusy, które w ocenie wzywającego są nienależne i dlatego domaga się on zawarcia ugody, niemniej nie wskazano, który z podmiotów obciążał powoda tymi opłatami i w jakim zakresie. We wniosku nie wskazano również jakichkolwiek faktur VAT, czy not księgowych wystawionych przez poszczególne zawezwane podmioty, które mogłyby konkretyzować przedmiotowo wierzytelności objęte tym wnioskiem. W sytuacji zaś, gdy wielkość przysługującego roszczenia ustala się za pomocą faktury lub noty, która dopiero określa bliżej jego wysokość oraz okres, za który się ono należy, nie można uznać, że zawezwanie do próby ugodowej, do którego nie dołączono odpisów takich faktur i not precyzuje wierzytelność objętą zawezwaniem do próby ugody w wystarczającym stopniu (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 238/06). W przedmiotowej sprawie ani na podstawie wniosku o zawezwanie do próby ugody, ani jego uzasadnienia nie można uznać przez kogo kwota wskazana w petitum wniosku miałyby być zapłacona – czy łącznie przez wszystkich wezwanych, czy solidarnie, czy w częściach, a jeśli w częściach to w jakich. Już powyższa okoliczność oznacza, że nie można przyjąć, że wniosek o zawezwanie do próby ugody spełniał warunki formalne dotyczące precyzyjnego określenia wierzytelności, co do której pozwana w niniejszej sprawie (...) sp. z o. o. (...)” spółka komandytowa z siedzibą w W. została zawezwana do ugody. Istotnym jest w tym miejscu przypomnienie, że wniosek dotyczył 47 podmiotów, a właśnie w takiej sytuacji szczególnie doniosłe jest precyzyjne określenie wierzytelności, co do której zawezwanie do próby ugody zostaje dokonane. Analogiczne zagadnienie było podobnie rozstrzygnięte przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 25 lipca 2017 r., I ACa 627/16, w uzasadnieniu którego, trafnie wskazano, że zasadą jest, że przerwanie biegu przedawnienia następuje jedynie co do tych roszczeń, które zostały określone w zawezwaniu do próby ugodowej, tak co do przedmiotu żądania, jak i wysokości, tj. w granicach wskazanych we wniosku. Zasada ta ma niewątpliwie zastosowanie w sytuacji, gdy wnioskodawcy przysługują wierzytelności wynikające z różnych stosunków prawnych, np. z wielu faktur wystawionych przez wierzyciela, a zawezwanie do próby ugodowej nie precyzuje, jakie roszczenia składają się na kwotę wierzytelności wskazaną we wniosku. W takiej sytuacji do przerwania biegu przedawnienia nie dojdzie, skoro na podstawie treści zawezwania nie można ustalić, z jakimi konkretnie roszczeniami występuje wnioskodawca. Aczkolwiek należy przyznać, że wniosek o zawezwanie do próby ugodowej nie musi spełniać wymogów pozwu, niemniej bezwzględnie musi precyzować wierzytelność, której dotyczy, co w przedmiotowej sprawie w ocenie Sądu Apelacyjnego nie miało miejsca.

Tezy powyższej nie zmienia fakt, że w treści wniosku o zawezwanie do próby ugodowej jako dowód wskazano zestawienia faktur obejmujących usługi. Trzeba bowiem zaznaczyć, że w dalszym ciągu w dokumentach tych nie podano kwoty, co do której do zawarcia ugody wezwany była pozwana (...) sp. z o. o. (...)” spółka komandytowa w W.. Poszczególne załączniki zatytułowano jako „zestawienie faktur z (...) – kompensata z dnia”. Tymczasem przeciwnikami wzywającego do zawarcia ugody były co prawda w części podmioty, które w swojej firmie zawierały słowa (...), niemniej pełne brzmienie ich firm było odmienne (np. (...) Sp. z o. o. G.” spółka komandytowa lub (...) Sp. z o. o. K.” spółka komandytowa itp., a ponadto również podmioty, takie, które tych słów w swojej firmie nie miały w

ogóle np. (...) Sp. z o. o. W. I Spółka komandytowa w W.. Poza tym podano w spisie załączników do próby ugodowej jednoznacznie, że zestawienia zawierają faktury obejmujące usługi, zaś opłaty wymienione we wniosku miały dotyczyć nie tylko usług, ale również być pobierane tytułem bonusów i tego rodzaju należności, a nie należności z tytułu usług są objęte niniejszym pozwem. Takie zatytułowanie załączników, w kontekście zarówno ilości podmiotów wezwanych do ugody, brzmienia ich firm, jak również ilości numerów faktur podanych w zestawieniach również w ocenie Sądu Apelacyjnego nie może oznaczać prawidłowego oznaczenia wierzytelności, która była objęta zawezwaniem do próby ugody co do poszczególnych przeciwników wzywającego.

Sprecyzowanie wierzytelności objętej zawezwaniem do próby ugody nie nastąpiło również poprzez przedłożenie wezwania do zapłaty datowanego na 11 października 2011 r. (k.406 i nast.). W wezwaniu tym również nie dokonano określenia wierzytelności przysługującej rzekomo powodowi wobec pozwanego w niniejszej sprawie. Co więcej w wezwaniu tym podano 57 podmiotów, a nie jak w zawezwaniu do próby ugody 47, przy czym kwota wynikająca z wezwania jest identyczna jak objęta zawezwaniem do próby ugody, co potwierdza brak sprecyzowania tego ostatniego.

Powód musiał zresztą zdawać sobie sprawę z nieprecyzyjności zawezwania do próby ugody, albowiem w toku postępowania przed Sądem Rejonowym złożył pismo datowane na dzień 20 lipca 2012 r. (k. 409) zawierające tabelę z wyszczególnionymi kwotami (k. 411) wskazującymi podstawę żądania, w podziale na poszczególnych uczestników postępowania, co w jego ocenie miało „umożliwić uczestnikom lepszą ocenę przedłożonego materiału”. Niemniej zdaniem Sądu Apelacyjnego również powyższe zestawienie nie może być uznane za skonkretyzowanie roszczenia objętego zawezwaniem do próby ugody. Nie ma w nim np. przypisania konkretnych dokumentów rozliczeniowych wcześniej powoływanych do wskazanych w tym rozliczeniu kwot. Ponadto występują rozbieżności pomiędzy tym dokumentem, a treścią zawezwania do próby ugody. Zestawienie to zawiera bowiem większą ilość podmiotów niż objęta zawezwaniem, a ponadto w zestawieniu tym nie podano jednoznacznie firmy pozwanego w niniejszej sprawie. Zamiast uczestników postępowania zestawienie to wymienia sklepy. Ponadto trzecia kolumna obejmuje pozycję „bonus bezwarun. 9%”, podczas, gdy roszczenie objęte niniejszym sporem obejmuje niezasadne obciążenie powoda bonusami warunkowymi, co wynika z treści ww. dwóch not. W kontekście całokształtu współpracy powoda z wieloma podmiotami wchodzącymi w skład grupy holdingowej, zestawienia jako zbyt ogólne należy uznać za niewystarczające do sprecyzowania roszczeń powoda względem pozwanego.

Trzeba w tym miejscu także wskazać, że nie ma znaczenia dla oceny powyższej kwestii podnoszona przez Sąd Okręgowy okoliczność, że pozwany w toku próby ugodowej nie podnosił okoliczności, że roszczenie określone we wniosku z dnia 17.11.2011 r. nie jest w stosunku do niego dostatecznie precyzyjne i nie zgłaszał tego, że nie wie o jakie należności i z jakiego tytułu w stosunku do niego w tym wniosku chodzi, a nawet prowadził rozmowy mające doprowadzić do zawarcia ugody. Zdaniem Sądu Apelacyjnego rozpoznającego niniejszą sprawę we wniosku o zawarcie do próby ugodowej (czy to w samej jego treści czy też w połączeniu z załącznikami do tego wniosku) konieczne jest takie sprecyzowanie wierzytelności co do przedmiotu żądania jak i wysokości w stosunku do wszystkich uczestników, aby było to oczywiste w każdym czasie, nawet za kilka lat, na podstawie treści samych akt sprawy sądowej o zawezwaniu do próby ugodowej, a nie było to jasne tylko dla przeciwnika wniosku, który może „dojść” do tego, o jakie kwoty chodzi w stosunku do niego także w oparciu o analizę dodatkowych dokumentów, jakie ten posiada we własnych archiwach.

Ostatecznie więc należało w ocenie Sądu Apelacyjnego przyjąć, że wniosek o zawezwanie do próby ugody nie precyzował wystarczająco objętej nim wierzytelności wobec pozwanego w niniejszej sprawie.

Skoro zaś wniosek o zawezwanie do próby ugody nie precyzował wystarczająco objętej nim wierzytelności, to należało przyjąć, że brak jest podstaw do stwierdzenia, że doszło do przerwania biegu przedawnienia roszczenia objętego żądaniem pozwu. Z uwagi na nieprecyzyjność zawezwania do próby ugody nie można przyjąć, że było ono czynnością bezpośrednio zmierzającą w celu dochodzenia przedmiotowego roszczenia. Tym samym wywody Sąd Okręgowego w powyższym zakresie nie zasługują na akceptację i w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego muszą być uznane za naruszające art. 123 § 1 pkt 1 k.c. To zaś oznacza, że do momentu wniesienia pozwu w niniejszej sprawie nie doszło do przerwania biegu przedawnienia objętego nim roszczenia. Skoro zaś pozew został wniesiony w dniu 18 maja 2015r., to nastąpiło to po upływie terminu przedawnienia objętego nim roszczenia. Powództwo więc

na zasadzie art. 20 u.z.n.k. w zw. z art. 117 § 2 k.c. należało oddalić, co skutkowało na obecnym etapie postępowania oddaleniem na podstawie art. 385 k.p.c. apelacji w niniejszej sprawie jako bezzasadnej. Powyższe czyniło jednocześnie bezprzedmiotowym rozpatrzenie pozostałych zarzutów wywiedzionych w apelacji.

Na marginesie zatem jedynie Sąd Apelacyjny zaznacza, że trafny był także zarzut dokonania błędnych ustaleń faktycznych, iż specyfikacje płatności k. 143 i k. 210 potwierdzają pobranie przez pozwanego od powoda kwoty dochodzonej pozwem, podczas gdy dokumenty te potwierdzają dokonanie potrącenia (kompensaty) kwot dochodzonych niniejszym pozwem wyłącznie między pozwanym a (...) sp. z o. o. Tym samym trafnie podnosi skarżący, że powód nie wykazał, że zapłacił pozwanemu lub został przez pozwanego obciążony dochodzonymi pozwem kwotami, a tym samym, że posiada legitymację czynną w procesie o zwrot bezpodstawnie uzyskanych korzyści, co także czyniłoby zasadnym uwzględnienie apelacji i zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Ponieważ postępowanie apelacyjne zostało w całości wygrane przez pozwanego, toteż zasadnym było zasądzenie na jego rzecz poniesionych kosztów postępowania apelacyjnego, które stanowiły opłata od apelacji w wysokości 94 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym w wysokości 675 zł ustalone na podstawie § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015, poz. 1804 z późn. zm).